

MODLITWA OKUDŹAWY

4/4

Dopóki Ziemia kręci się, dopóki jest tak czy siak
Panie ofiaruj każdemu z nas czego mu w życiu brak
Mędrcomi darować głowę racz, tchórzowi konia dać chciej
Sypnij grosza szczęściarzom i mnie w opiece swej miej

a d E7 a
C d G C
A d H7 E7
a d H7 E7 a

Dopóki Ziemia kręci się, o Panie, na Twój znak
Władzy spragnionym uczyń, niech władza im pójdzie w smak
Hojnych puść między żebraków niech się poczują lżej
Daj Kainowi skruczę i mnie w opiece swej miej

a d E7 a
C d G C
A d H7 E7
a d H7 E7 a

Ja wiem, że ty wszystko możesz, wierzę w Twą moc i gest
Jak wierzy żołnierz zabity, że w siódmym niebie jest
Jak zmysł każdy chłonie z wiarą Twój ledwie słyszalny głos
Jak wszyscy wierzymy w Ciebie, nie wiedząc co niesie los

a d E7 a
C d G C
A d H7 E7
a d H7 E7 a

O Panie zielonooki mój, Boże jedyny spraw
Dopóki Ziemia toczy się zdziwiona obrotem spraw
Dopóki czasu i prochu wciąż jeszcze wystarcza jej
Dajże nam wszystkim po trochu i mnie w opiece swej miej

a d E7 a
C d G C
A d H7 E7
a d H7 E7 a